



Narada aktywn partyjnego dzielnicy i kombinatu

Kierunki działania w kampanii wyborczej

W ub. wtorek w naszej hucie odbyła się narada aktywn partyjnego, społecznego i gospodarczego, która zapoczątkowała kampanię wyborczą do rad i Seimu. Jak stwierdził na wstępie przewodniczący narady tow. poseł Zbigniew Jakus, zebrano się po to, by wspólnie określić formy i metody doświadczenia do wysokiej aktywności przed czekającymi nas 30 maja wyborami. W naradzie uczestniczyli m. in.: członek KC i KW tow. Kiejstut Zemajtis oraz zastępca przewodniczącego Prezydium RN m. Krakowa tow. Edward Góra, jak również I sekretarz KD PZPR w Nowej Hucie tow. Andrzej Kasprzyk, przewodniczący Prezydium DRN tow. Stanisław Cichocki, dyrektor naczelny HiL tow. Bohdan Kolomyjski oraz liczni przedstawiciele hutniczej organizacji partyjnej, dyrekcji huty i organizacji społecznych.

Referat na temat naszego dorobku w rozwoju dzielnicy i Huty im. Lenina — wygłosił I sekretarz KD PZPR i przewodniczący Dzielnicego Komitetu FJN tow. Andrzej Kasprzyk. Zatrzymał się on dłużej nad wynikami pracy i przyszłą rolą radnych — członków partii, którzy w ub. kadencji wykazali największą aktywność w działalności nowohuckiej Rady.

Czteroletnią pracę Dzielnicego Rady Narodowej omówił szczegółowo jej przewodniczący tow. Stanisław Cichocki. Nasza Rada poszczyciła

się może poważnymi osiągnięciami we wszystkich dziedzinach życia Nowej Huty, a na szczególną uwagę zasługuje szeroko prowadzona akcja czynów społecznych. Społeczeństwo nowohuckie ma na swym koncie trzecią część wszystkich prac społecznych z terenu Krakowa, co dobitnie świadczy o konsolidacji mieszkańców nowej dzielnicy, o ich doniosłej roli jako współgospodarzy miasta. Nie najlepszy jest jednak jeszcze stopień aktywności i kontaktów społeczeństwa z Radą, co powinno ulec dalszej poprawie w nowej kadencji.

O uchwałach IV Zjazdu Partii, jako platformy do przedwyborczej dyskusji mówił członek KC PZPR tow. Kiejstut Zemajtis. Okres dzielący nas od wyborów jest doskonałą okazją do tego, by jeszcze raz ocenić przebieg drogi i cele stojące przed nami, zarówno z punktu widzenia sytuacji międzynarodowej, jak i aktualnego stanu naszej gospodarki. Tow. Zemajtis stwierdził, iż dyskusja przed-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Wielki piec nr. 3 w remoncie

Remont Wielkiego Pieca! — Rzeczą planowaną, ściśle wyliczoną, ale — każda chwila skróconego remontu, to dodatkowe tony cennej surowki. Wie o tym każdy z pracujących tu ludzi. Praca wre dniem i nocą — nieustannie słychać syk palników, szum spawarek, nieprzerwany stukot tysięcy uderzeń i chrzęst żelaza. Pełno ludzi, przesuwają się zawsze planowo i celowo. Są wszędzie. Na hali lejniczej, w garze, na rusztowaniach wewnątrz i zewnątrz pieca, w rurociągach. Widok do złudzenia przypominający mrowisko. Pracują ciężko i ofiarnie. — HPR-owcy! Im poświęcamy dzisiejsze fotki.



Nie „oko”, lecz „szkiełko” — inaczej rysunek techniczny. Najpierw dokładne zapoznanie się z zadaniem.

Z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru serdeczne życzenia wielu dalszych sukcesów artystycznych zespołowi Teatru Ludowego w imieniu załogi HiL, mieszkańców dzielnicy i własnym

składa
Redakcja



Niedawno panowała tu iskra płomień — zbierała się płynna surowka. Teraz uwiłają się przy pracy ludzie — w garze wielkiego pieca.

Tekst i fot. S. GAWLIŃSKI

Najkrócej

29 BM. SESJA DRN

W najbliższy poniedziałek o godz. 9 w budynku KD MO odbędzie się kolejna Sesja DRN, poświęcona głównie sprawom zatrudnienia.

BARBARA TRUSZ
Z NOWEJ HUTY
ZDOBYŁA III NAGRODĘ

W dniach od 18 do 20 marca odbył się w Szczecinie Ogólnopolski Konkurs Recytatorski, w którym wzięli również udział przedstawiciele z Nowej Huty. Jedną z jej reprezentantek Barbara Trusz z Młodzieżowej Estrady Poetyckiej Ogniska Dziecięcego ZDK HiL zdobyła na konkursie III nagrodę, deklamując wyjątki ze „Złotego lisa” J. Andrzejewskiego i „Małego Księcia” Saint-Exupéry.

Zyczymy laureatce dalszych sukcesów... (bs)

ODCZYT W KLUBIE MPK

Stowarzyszenie Ateistów i Wolnomyślicieli — Oddział w Nowej Hucie — organizuje odczyt pt. „Pius XII a katolicyzm”. Odczyt wygłosi dr Michał Horosiewicz w dniu 1 kwietnia o godz. 19.00.

III Olimpiada Kulturalna

Dobrze realizuje bogaty plan imprez olimpiadowych Zakład Koksochemiczny. Raz w tygodniu organizowane są wycieczki do teatrów. Wzięło w nich udział już ponad 200 osób. Widziały „Puste pole”, „Szczęście rodzinne”, a w najbliższym czasie planuje się wspólne oglądanie sztuk „Henryk IV” i „Noc listopadowa”.

Zaloga ZK bierze chętnie udział w licznie organizowanych imprezach. Odczyty spotkaniem z red. J. Koneckim z „Gazety Krakowskiej”, kierownictwa zakładu z młodzieżą, pożegnaniem działaczy ZMS. W kwietniu centralną imprezą w ZK będzie spotkanie działaczy Komunistycznego Związku Młodzieży i ZMW z młodzieżą zakładu.

Pracownicy ZK zwiedzili ponadto wystawę plastyczną w ZDK, Wawel, Muzeum Regionalne w Zakopanem. W czasie tej ostatniej wycieczki, w autobusie zorganizowano zgodny-zgadulę pt. „Co wiesz o Tatrach?”.

Stabe zainteresowanie konkursami olimpiadowymi wy-

kazuje m. in. Stalownia, która do tej pory urządziła jedynie wycieczkę do teatru na sztukę pt. „Barbara Radziwiłłówna”, oraz wycieczkę do Szczyrku dla ponad 40 pracowników.

Zainteresowanie Olimpiadą w Walcowni Rur ogłosiło się do zorganizowania punktu Bibliotecznego, w Aglomeracji — wycieczki do teatru, pracownicy Dyrekcji Inwestycji wzięli udział w wycieczce do Zakopanego i zwiedzili wystawę w ZDK HiL. Straż Przemysłowa zgłosiła się tylko do konkursu na gazetkę ścienną, a Straż Pożarna — do konkursu na kulturę miejsca pracy, do konkursu czytelniczego i plastycznego. Żadnej natomiast działalności kulturalno-oświatowej nie wykazuje HPR, Wydział Dróg i Zieleni i kilka innych wydziałów huty.

W kwietniu odbędą się eliminacje do poszczególnych konkursów pn. „Szukamy nowych talentów”, a 12 i 13 IV — przesłuchania do konkursu muzycznego i wokalnego, 16 IV — do konkursu recytatorskiego, a 14 i 15 IV — do czytelniczego. W tym ostatnim wezmą udział 64 osoby. Eliminacje odbędą się w kawiarni ZDK HiL, początek imprez o godz. 18. (bs)

Konkurs noworoczny rozstrzygnięty

Spotkanie z Czytelnikami w Stalowni



22 bm. zespół redakcyjny „Głosu Nowej Huty” spotkał się ze swymi Czytelnikami w Stalowni. W spotkaniu, które zajął I sekretarz KZ tow. J. Nowotny, wzięło udział z górą pięćdziesięciu pracowników wydziału. Wysłuchali oni wypowiedzi kierownika Ośrodka Informacyjno — Prasowego HiL tow. mgr W. Sadowskiego na temat istotnej roli tego typu spotkań oraz informacji redaktora nac. „Głosu” tow. R. Wolskiego o pracy gazety. (O dyskusji, w której zabierali głos wielu stalowników, piszemy na str. 2).

W czasie spotkania z czytelnikami dokonano również losowania nagród konkursu „Z kulturą na ty”, zamieszczonego w noworocznym numerze „Głosu Nowej Huty”. Wśród ogólnej ilości 123 nadesłanych odpowiedzi w losowaniu uczestniczyło 66 rozwiązań prawidłowych względnie zawierających jeden błąd.

W wyniku losowania I nagroda odbiorcą transzystrowy „Kolibier” przypadła KRYSZKIE RÓGOZIŃSKIEJ, zam. w Krakowie przy ul. Sebastiana 27, m. 22, II nagroda 4 płyty gramofonowe TOMASZOWI BARTOSIKOWI, zam. w Krakowie, ul. Wolewódzka 77 oraz III nagroda 2 płyty gramofonowe TERESIE DOBRY, zam. w No-

wej Hucie na os. Słonecznym 3 m. 24. Poza tym cenne nagrody książkowe wylosowali: ANIELA BUREK z „Elektromontażu” (brak adresu), LESZEK ZABIEGAJ z Krakowa, ul. Jabłonna 12 oraz Roman WANDYCZ z Nowej Huty, Centrum „D”, bl. 7.

Wszystkich wymienionych prosimy uprzejmie o zgłoszenie się do redakcji „Głosu” po odbiór nagród, poczynając od poniedziałku, tj. 29 bm. w godzinach od 8 do 15. Przypominamy nasz adres: Huta im. Lenina, Centrum Administracyjne bud. „S”, kl. B, I p., pok. 114 — sekretariat redakcji.

A OTO PRAWIDŁOWE ROZWIĄZANIE KONKURSU

- I — 10 Krakowiaczy i górale
- II — 12 Kościuszkę pod Racławicami
- III — 4 Wesele
- IV — 3 Lalka
- V — 8 Śmierć na gruszy
- VI — 2 Igry w gród wiał
- VII — 7 Róża
- VIII — 13 Początek opowieści
- IX — 3 Zaczarowana dorożka
- X — 11 Myszy i ludzie
- XI — 6 Burza
- XII — 1 Zielony balonik, Słowa, Znaszli ten kraj (wszystkie określenia prawidłowe)
- XIII — 5 Burzliwe życie Lejzorka Rojszwańca.

Rok IX Nr 12 (433) Kraków, 27 III. — 2 IV. 1965 r. Cena 50 gr.

DLA UCZCZENIA WYBORÓW I PIERWSZOMAJOWEGO ŚWIĘTA

Hutnicy podejmują zobowiązania

Zaloga Wydziału Walcowni Wstępne dla uczczenia Święta 1 Maja, wyborów do Sejmu i rad narodowych oraz 10-lecia pracy wydziału podjęła wartościowe zobowiązania. Zmiany „A”, „B” i „D” wykonają do końca roku ponadplanowo po 8000 ton produkcji surowej i po 7500 ton produkcji gotowej, a zmiana „C” — 10.000 ton produkcji surowej i 8000 ton produkcji gotowej. Ponadto zmiany „A” i „D” zobowiązały się przeprowadzić w czynach społecznych po 700 godzin, zmiana „B” 600 godzin i zmiana „D” 400 godzin.

Zaloga WALCOWNI CIĄGLEJ KESÓW zobowiązuje się obniżyć zużycie energii elektrycznej o 0,5 KWh/t wsadu w stosunku do planowanego zużycia, obniżyć wskaźnik zużycia walców z projektowanego 0,493 kg/t do 0,420 kg/t, a w czynie społecznym przeprowadzić 224 godziny przy porządkowaniu rejonu hali WCK i przy porządkach wiosennych na jednym z osiedli Nowej Huty.

Ogółem zaloga Zgniatacza

postanowiła wykonać ponadplanową produkcję w wysokości 34.000 ton prod. surowej oraz 30.500 ton prod. gotowej. W czynach społecznych — przeprowadzić łącznie 2624 godziny.

Z inicjatywy grupy ZMS z Wydziału P-62 zaloga Ocywni Ogniowej zobowiązała się wykonać do końca czerwca br. 200 ton blachy ocywnowanej ponad plan, a zaloga Ocywni Elektrolitycznej — zmniejszyć ilość przeklasyfikowanej materiału do 7,5 proc. miesięcznie (średnia 64 roku wynosiła 11 proc., a obowiązujący limit na br. 9 proc.). Wyniki tego zobowiązania będą obliczane w raportach Kontroli Technicznej.

Zaloga Ocywni podejmują się wykonać 1000 ton blachy ocywnowanej ponad plan. Cenne zobowiązanie podjęła również młodzieżowa Brygada tow. Władysława Trzepli obsługująca walcarkę „Tandem”. Postanowiła ona przekroczyć plan brygady pierwszego półrocza o 1000 ton produkcji.

czu Dyrekcji Technicznej z Dyrekcją Inwestycji uzyskano wynik 2:0, przy czym z DT wyróżnili się W. Markiewicz, Stefan Polański i M. Cieszyński Okonowicz, zaś z DI Jerzy Pest i Franciszek Chmista. I ten mecz miał interesujący przebieg.

W II lidze siatkówki OR HPR uzyskał w meczu ze Stalownią Konwertorową także 2:0; z HPR wyróżnili się Zenon Rejnowicz, Alfred Łado i Wacław Praszkiwicz, Walcowni Wstępne wygrały walcówkami swój mecz z (Dalszy ciąg na str. 2)

SIATKOWKA

W ostatnim tygodniu w dalszym ciągu trwały rozgrywki w siatkówce. W I lidze odbyły się dwa mecze. B. ciekawy mecz Walcowni Drobnej z Wydziałem Odlewów zakończył się wynikiem 2:0; z Walcowni Drobnej wyróżnili się Jerzy Król oraz Stanisław Niżnik, z Wydziału Odlewów Wiesław Wykusz i Bolesław Kraus. W me-

Kierunki działania w kampanii wyborczej

(Dalszy ciąg ze str. 1)

wyborcza wśród załogi HIL toczyć się będzie na znacznie łatwiejszej, dogodniejszej płaszczyźnie. Wynika to ze specyficznej roli, jaką nasza hutnica odgrywała i nadal odgrywa w kraju, z roli twórczej dla rozwoju ekonomicznego Polski Ludowej. Nasze osiągnięcia załoga powinna oceniać dynamicznie, w sensie dalszego wydobywania ogromnych rezerw tkwiących jeszcze w kombinacie. Nie powinniśmy się zastanawiać nad tym, co państwo może dać nam, ale odwrotnie — co my możemy dać państwu, bo tylko wtedy korzyści będą obopólne: zarówno dla kraju, jak i dla nas wszystkich. Ogromne możliwości techniczne, podparte wysokimi umiejętnościami i wielkim zapałem, mogą

i muszą dać hucie i całemu krajowi wyniki progresywne. W dalszym ciągu tow. Zemałtis zatrzymał się nad problemami przyszłej pięciolatki, nad sprawami rozwoju budownictwa mieszkaniowego i socjalnego.

Spotkanie zakończyło wystąpienie I sekr. KF PZPR

tow. Zbigniewa Jakusa. Zwrócił uwagę na to, że zadaniem aktywu huty jest nie tylko wykonywanie i przekraczanie planów produkcyjnych, ale również porządkowanie działalności w czynie społecznym, a tym samym — wzbogacanie naszych form pracy przedwyborczej. Działalność ideowo-polityczna musi być szczególnie nasiloną w tym okresie, musi nas cechować jedność działania, nakierunkowanie pracy w jednym, wspólnym celu, bez rozpraszania inicjatyw załogi huty.



W dniu 23 bm. w szpitalu w Nowej Hucie odbyło się zebranie Podstawowych Organizacji Partyjnych Szpitala im. St. Zeromskiego, Zakładów Leczniczo-Zapobiegawczych oraz lecznictwa otwartego.

W dyskusji głos zabierali przedstawiciele zarówno lecznictwa zamkniętego, jak i przemysłowego. Podkreślano konieczność nawiązania ściślejszej współpracy tych placówek, szczególnie w dziedzinie usług lekarskich dla pracowników kombinatu oraz mieszkańców Nowej Huty. Według wypowiedzi Dyrektora Szpitala dr Wilkonia, palacą potrzebą jest przeprowadzenie rejonizacji lecznictwa zamkniętego oraz racjonalny podział ostrych dyżurów, co polepszyłoby istniejący stan.

Innym ważnym zagadnieniem poruszonym przez dyskutantów był projekt utworzenia przy Szpitalu w Nowej Hucie Przychodni Urazowej, która pełniłaby całonocowy dyżur. Szpital ze swej strony jest w stanie wygospodarować odpowiednie pomieszczenie, łącznie z aparatem rentgenowskim.

Zdjęcia i tekst: JANUSZ PODLECKI

Jak wykonujemy plan?

TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRODUKCYJNYCH HUTY DO 24 BM WL.

	proc. planu		
Zakład Mat. Ogniotrw.		prod. gotowa	97
wyroby szamotowe	102	blacha ocynkowana	103
wyroby żasadowe	101	prod. gotowa	101
dolomit prażony	103	blacha ocyn. ogniowo	106
wapno palone	110	prod. gotowa	76
Zakład Koksochemiczny		blacha ocyn. elektrol.	75
koks ogółem	98	prod. gotowa	75
koks wielkopiecowy	96	blacha trafo	67
smoła	98	Wydziel. Rur Zgrzewanych	103
benzol	98	prod. gotowa	106
siarczan amonu	102	profile gęste	158
siarczan amonu	102	Walcownia Drobna	84
Agglomerownia	103	profile drobne	92
Wielkie Piece — surówka	115	prod. gotowa	89
Wydziel. Przerobu Żużla		drut	82
żużel granulowany	100	prod. gotowa	82
żużel pumekowy	103	Wyd. W-1 prod. ogółem	102
Stalownia	103	stal elektr. surowa	112
Wyd. Walcowni Wstępne		odlewy stalowe	96
kesista	99	Kuźnia — wyroby kute	101
prod. gotowa	98	odkutek swob. kute	100
kesy	86	Wyd. W-3 prod. ogółem	108
prod. gotowa	86	WKS	91
Walcownia Gorąca Blach		Silownia	102
blacha prod. surowa	101		
blacha prod. gotowa	101		
Walcownia Zimna Blach			
blacha czarna	101		

taż składa serdeczne podziękowanie dla kierowcy — Zawalonki, w imieniu uczestników wycieczki. Dobry to przykład dla kolegów kierowców, którzy — miejmy nadzieję — wykażą właściwą postawę w podobnych sytuacjach.

Ale niestety — jak się w ostatniej chwili dowiadujemy — w dalszym ciągu nie wszyscy jeszcze kierowcy postępują jak wyżej. A wręcz przeciwnie — jeżdżą jak piraci, roztrącając oczekujących na przystankach ludzi. Szczególnie skarga się na to pracownicy Wielkich Pieców, z przedpołudniowej zmiany. Zwłaszcza po pracy, kiedy duża grupa pracowników oczekuje na autobus — ten podjeżdża i zaledwie kilkanaście osób wskoczy na stopnie — gwałtownie rusza zostawiając resztę zdenerwowanych ludzi. Najczęściej, jak twierdzą wielkopiecownicy, w ten sposób „zabawia się” kierowca Kulk, który nawidocznie nie zdaje sobie sprawy, że może spowodować wypadek.

Podejście niby zupełnie naturalne, a jednak godne odnotowania, wobec postawy innych kierowców (nie tylko z HIL), którzy nie tylko odmawiają pomocy przy reparacji wozu, ale w dodatku zabierają pasażerów wyłącznie odpłatnie, na tzw. łebka. Za pośrednictwem „Głosu”, Rada Zakładowa Elektroim-

Życie partii

Delegaci na konferencje okręgową i rejonową już wybrani

Przygotowania do głównego etapu kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych są coraz bardziej zaawansowane. Nim jednak będziemy omawiać program wyborczy i kandydatów, w naszej hucie, odbywa się wiele poprzedzających ten okres zebrań. Mamy więc już za sobą zakończone wybory delegatów na konferencje okręgową i rejonową. Po zebraniach oddziałowych i podstawowych organizacji partyjnych, w dniu 26 bm. zakończyły się konferencje czterech komitetów zakładowych partii. M. in. w konferencjach tych uczestniczyli: KZ Koksochemii — sekretarz KF tow. L. Kowar, KZ Pionu G. Energetyka — sekretarz KF tow. W. Zolnierkiewicz oraz KZ Transportu Kolejowego — przew. Rady Zakładowej HIL — J. Stefanik.

O czym się mówiło na tych zebraniach? O wielu różnych sprawach poczyniwszy od produkcji i zagadnień socjalnych, czynów społecznych, trudności i czekających zadań — a skończywszy na doborze kandydatów na radnych.

Co czeka nas w najbliższym okresie kampanii wyborczej? Już w pierwszych dniach przyszłego miesiąca, dokładnie 6 kwietnia odbędzie się konferencja okręgowa, która wybierze kandydatów na posłów do Sejmu. Natomiast rejonowa konferencja, która odbędzie się 10 kwietnia, wyłoni kandydatów na radnych DRN w Nowej Hucie.

Obecnie dokonany już jest rozdział zadań między komitety zakładowe huty, które współdziałać będą w dzielnicach z komitetami FJN, komitetami osiedlowymi oraz — rzecz jasna — z terenowymi grupami partyjnymi. — Komitety zakładowe z kombinatu mają już w dzielnicach przydzielone do pracy osiedla. Należy teraz wszystko zrobić, aby jak najlepiej przygotować się do kolejnego etapu kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych.

W WYDZIALE RUR

Ze wszystkiego, co zostało powiedziane na zebraniu Podstawowej Organizacji Partyjnej w Wydziale Rur Zgrzewanych, najgłębiej chyba towarzyssom utkwił w pamięci ciekawie przygotowany referat sekretarza organizacyjnego POP tow. J. Nity. Takie wprowadzenie do omówienia zadań członków partii z Wydziału w kampanii wyborczej naprawdę może być pomocne w całej tej działalności. Mobilizujące również było wystąpienie I sekretarza POP tow. E. Mastalerza, dzięki czemu ta organizacja partyjna wchodzi w kampanię wyborczą dobrze zorientowana w zakresie i celu swoich zadań.

Na zebraniu poruszano szereg spraw, które powinny znaleźć swoje odbicie w dyskusji nad zadaniami dla nowych radnych oraz posłów. Sprawom socjalnym poświęcił część swojej wypowiedzi sekretarz ekonomiczny Rady Zakładowej HIL tow. I. Szparniak, omawiając sposoby rozwiązywania trudności na terenie huty np. braku szatni, łaźni itp. w Walcowni Rur Zgrzewanych, nie dysponującej dotychczas odpowiednimi pomieszczeniami na te cele. Zarówno te bolączki, jak i potrzeba poszerzenia bazy wypoczynkowej dla pracowników huty znajdują się w centrum uwagi Rady Zakładowej HIL.

(ik)

W HPR

I tym razem dyskusja potoczyła się głównie wokół wewnętrznych spraw HPR. Wiadomo, że w ub. roku znacznie wzrosła tu wydajność pracy, że osiągnięto nieźle wyniki ekonomiczne, że HPR-owcy mają znaczny udział w sukcesie Stalowni. Znane są również trudne warunki pracy remontowców. Rzecz w tym, by trudności — w których HPR nie jest przecież osamotniony, solidarnie dzielić z innymi wydziałami, by okazać wzajemne zrozumienie we współpracy. Podkreślał to na spotkaniu w HPR I sekretarz KF PZPR poseł Zbigniew Jakus.

Z wypowiedzi w dyskusji wynikało, że do ogółu pracowników HPR nie dotarły jeszcze informacje o bliższych planach rozwoju przedsiębiorstwa. W programie inwestycyjnym na najbliższe 5-letnie zabezpieczone zostały fundusze na budowę nowoczesnej bazy remontowej. Niezależnie od tego zbuduje się w

niedługim czasie dwa obiekty socjalne w rejonie walcowni i ZK, które pomieszczą łaźnie i szatnie dla ok. 3 tys. osób, a być może jeszcze w tym roku rozpoczną się budowy hotelu w Czyżynach na 1288 miejsc. HPR jest więc przedsiębiorstwem rozwojowym. HIL, jako najbardziej zainteresowana w tym, aby mieć nowoczesne i sprawne przedsięwzięcie remontowe, poczyniła wspólnie z organizacją partyjną

skuteczne starania o jego rozbudowę.

Zanim jednak zostanie zrealizowany program inwestycyjny warunki pracy remontowców nie będą łatwe. Ale jak powiedział na spotkaniu mgr inż. Roman Gill — „my sami wiemy najlepiej, że i w obecnych warunkach wiele można w naszej pracy poprawić”. (n)

WSZYSTYCY CZYTAMY

Z tym „wszyscy czytamy”, to mała przesada. Sekretarz Nowotny wskazując na kiosk przed Stalownią powiedział, że przeszło sto egzemplarzy pisma z miejsca idzie, gdy ukaże się ono w sobotę! Sto! A pracowników jest kilkuset. A więc rezerwy czytelnictwa są jeszcze. Nawet gdy się założymy, że niektórzy kupią pismo w mieście, w innych kioskach do których... są przyzwyczajeni. Kto czyta, czy tylko sami hutnicy? Nie. Okazuje się, że i ich żony. Każdy w piśmie szuka tego, co go interesuje. Otóż to właśnie. Tu leży tajemnica, tu pies pogrzebany...

Są jednak sprawy, które dotyczą samego pisma. Pracownicy Stalowni chcą, żeby było ono b o j o w e. Decyduje o tym w ich mniemaniu — przede wszystkim — możliwość polemiki, wymiany nawet różnych zdań. Zgadza się z towarzyszem Bednarczykiem, kierownikiem Stalowni, że różnica zdań i stanowisk, przekonywanie w drodze argumentowania rodzi... rozwój. Że jeżeli ukaże się artykuł, z którym ktoś się nie zgadza, to właśnie racje powinien uzasadnić w polemice, a nie poprzez sankcje administracyjne (jeżeli nimi dysponuje). W propagandzie jest to jedyna rozsądna forma rozmowy, prowadzenia dialogu między kontrowersyjnymi poglądami. I przekonania o słuszności reprezentowanego poglądu.

Inaczej rzecz się ma w stosunkach podwładny — przełożony, w działalności administracyjno — organizacyjnej. Ale tam nie ma już trybuny, propagandy, wymiany poglądów. Tam jest d z i a ł a l n o ś ć. Praca.

Jak z tego widać — wymiana opinii między zespołem „Głosu” a Czytelnikami ze Stalowni, co charakterystyczne — nie zamieniała się w prawienie sobie komplementów, mimo, że pracownicy Stalowni wielokrotnie podkreślali mobilizującą rolę „Głosu”, a przedstawiciele redakcji — uznanie dla dynamiczności zespołu, który potrafi „uderzeniowo” pracować, porwać innych do czynów produkcyjnych.

Trzeba powiedzieć, że nasi Czytelnicy ze Stalowni poruszali tematy interesujące i nieszlachetne. I to doświadczenie „wszyscy: Giedyga, Zdradzisz, Razowski, Soja, Krawiec, Grabczyński, Grzesiak. Pozostawiono na spotkaniu w „spokoju” sprawy w istocie drugorzędne, np. kolportaż (tego ostatniego zresztą prawie w hucie nie ma). Natomiast zastanawiano się nad problemami, np.: czy słuszne było tak dużo pisać o brzydactwie Zdradzisz, gdy pozostali zaczęli go „przerastać”?... Rzecz można rozpatrzyć, oczywiście, z dwóch stron. A może pokazywanie „brzydactwa Zdradzisz” zmobilizowało innych!

Wszyscy natomiast absolutnie byli zgodni w jednym, że... „Głos” winien być pismem nie tyle „dla załogi”, lecz w większym stopniu pismem „załogi” redagowanym z pozycji myślącego, postępowego, wnoszącego swoją inicjatywę i inwencję robotnika i pracownika inżyniersko-technicznego.

Dialogu z Czytelnikiem nie nawiąże gazeta o charakterze „oficjalnego biuletynu”. Idealem pisma — w naszych warunkach — jest udział w tworzeniu prawdziwego obrazu sprawy i sytuacji, udzielanie odpowiedzi na pytania nie tylko przez dziennikarzy, lecz także — inżynierów i robotników, działaczy społecznych i partyjnych, pracowników posiadających duży autorytet i niezbędną fachowość. W tym wszystkim chodzi o jedno: zabieramy głos i polemizujemy z pozycji socjalizmu, z troski o sprawę. A to jest jedyne i najważniejsze kryterium.

R. WOLSKI

Dorobek obydwu Rad tematem wspólnego plenum

29 bm., tj. w poniedziałek odbędzie się wspólne plenum Rady Zakładowej oraz Rady Robotniczej HIL, którego celem jest omówienie rocznego dorobku obu Rad oraz ustalenie programu działania na bieżący rok. Szczególnie wiele uwagi zostanie zwrócone na sprawy socjalne załogi i na zobowiązania z okazji kampanii wyborczej, 1 Maja i Dnia Hutnika, a także na za-

gadnienia gospodarcze, gdyż w br. naszą hutę czeka wiele szczególnie poważnych zadań ekonomicznych i produkcyjnych.

Wieloletnia, obejmująca już 99,4 proc. całej załogi, rzesza związkowców z naszej huty wzrosła od 1958 r. o 25,4 proc. Stąd rola tej wielkiej organizacji i program jej działalności będzie bardzo istotny dla całej załogi. ik.

Wiosenne porządki — wiosenne przeglądy

Prezydium Rady Zakładowej i Rady Robotniczej inicjują wiosenny etap społecznego przeglądu stanu techniki, racjonalizacji, wynalazczości, organizacji i warunków pracy w kombinacie.

Tak się u nas w całym narodzie jeszcze chyba od Lecha lub Kraka uatarło, że miesiąc kwiecień był i jest okresem powszechnych porządków. Wiosenne słońce pomaga wykrywać i likwidować wszystko złe, jakie długotrwała zima nagromadziła; kto żyw zakasuje rękawy i do roboty!

Wierni narodowej tradycji przystępujemy do wiosennego porządkowania kombinatu, a jak przystało na dobrych gospodarzy, przeglądniemy i przewietrzmy wszystkie zakamarki naszych wydziałów — pousuwamy usterki, pomyślimy nad usprawnieniem niejednej dziedzin życia i działalności potężnego organizmu przemysłowego. Zrobimy to tym lepiej i tym solidniej, że pod auspicjami i w przedzie dnia wielkiego wydarzenia w naszym kraju, jakim są powszechne wybory do Sejmu i rad narodowych.

Wiosenne, społeczne przeglądy są jednym z wielu przejawów powszechnie już znanej prawdy o współgospodarzeniu załogi w zakładzie pracy. Inicjowane, organizowane i kierowane przez organa samorządu robotniczego są okazją wyzwalającą społeczną inicjatywę pracowników do poszukiwania nowych dróg poprawiania i usprawniania porządku technicznego i społecznego zakładu; czego nie dojrzą oczy dozoru technicznego, kontroli i różnych inspekcji, zostaje wykryte wielotysięcznym okiem po gospodarsku patrzącej załogi i usunięte jej wspólnym wysiłkiem.

Podjęta w dniu 19 marca br. uchwała Prezydium Rady Zakładowej i Rady Robotniczej wraz z wytycznymi w sprawie przeprowadzenia społecznego przeglądu, stanowią dla wydziałowych ogniw samorządu robotniczego swojego rodzaju „vade mecum” w przeprowadzeniu tej tak pozytywnej i nie pierwszej w historii huty akcji gospodarskiego porządkowania w kombinacie. Z uwagi na jego charakter bardzo istotne znaczenie ma precyzyjna i sprężysta organizacja działania, która gwarantuje terminowe i skuteczne przeprowadzenie przeglądu wiosennego. Zgodnie ze wspomnianą uchwałą wiosenny etap społecznego przeglądu obejmuje szeroką skalę problemów, takich jak stan techniczny wydziałów i ich urządzeń, rozwój postępu technicznego, racjonalizacji i wynalazczości, bezpieczeństwa i higieny pracy, wydajności, dyscypliny, warunków socjalnych itp.

Rok ubiegły obfitował w wiele okazji, które wyzwały inicjatywę naszej załogi uwiecznioną setkami konkretnych wniosków, mających na celu podniesienie poziomu produkcji, jej jakości i w ogóle zmierzających do poprawy pracy huty. Wystarczy przypomnieć wnioski przedzjazdowe i z jesiennych przeglądów, wnioski do alternatywnego planu pięcioletniego — do tego planu TPF i postępu technicznego, które w swojej ogromnej masie stanowią bezcenny skarb kombinatu, ale tylko wtedy ujawniający swą wartość i procentujący się załodze, gdy są terminowo i z całą sumiennością realizowane.

Dlatego też obecne przeglądy powinny zacząć się właśnie od kontroli stopnia wykonania wszelkich podjętych dotąd przedsięwzięć i wniosków, aby nie podejmować ich na nowo, lecz aby szukać metod przyspieszenia realizacji tam, gdzie tego wymaga konieczność.

Istotną sprawą będzie dostrzeżenie na każdym wydziale podstawowego w chwili obecnej problemu, stanowiącego zasadniczą trudność, przeszkodę czy hamulec w realizowaniu zadań gospodarczych. I jeśli w jednym wydziale będzie to zagadnienie postępu technicznego, czy technicznego stanu urządzeń, to w innym może być akuratnie sprawa wypadkowości, absencji chorobowej, czy dyscypliny pracy. Bardzo istotną sprawą w społecznym przeglądzie wiosennym jest dziedzin racjonalizacji i wynalazczości pracowników. Ze wszystkich stron kombinatu dochodzą głosy o zbiorakratyzowaniu tej dziedziny działalności pracowników; o przewlekłym załatwianiu wniosków racjonalizatorskich z jednej, a merkantylnym charakterze tej działalności z drugiej strony.

Przegląd społeczny powinien tu odkryć wszystkie przyczyny takiego stanu rzeczy, źródła niezadowolonych i skarg, i przyczynić się do uporządkowania tej tak niezwykle ważnej gałęzi inicjatywy pracowników.

Ale nade wszystko akcja wiosennych przeglądów powinna ogarnąć jak najszersze kręgi naszej załogi, tej załogi, która z dniem każdym staje się coraz bardziej świadomym współgospodarzem kombinatu we własnym interesie i w interesie całego narodu.

Dlatego też hasło: „WSZYSCY BIERZĄ WYKONANIE UDZIAŁU W PRZEGŁĄDZIE SPOŁECZNYM” będzie dewizą nie tylko aktywów, ale całej załogi kombinatu. (ws)

Możemy budować lepiej

Ostatnio, w Przedsiębiorstwie Budownictwa Miejskiego Nowa Huta odbyło się posiedzenie Rady Robotniczej w sprawie poprawy jakości wykonawstwa w robotach budowlano-montażowych. Po wszechstronnej dyskusji na ten temat podjęto uchwałę, która m. in. stwierdza, iż mimo poprawy w jakości wykonawstwa robót budowlano-montażowych w ostatnich kilku la-

tach, postęp w tej dziedzinie jest niedostateczny. W dalszym ciągu zdarzają się usterki i niedoróbki, powodujące duże straty finansowe.

Przyczyny złej jakości wykonawstwa tkwią w niewłaściwym przygotowaniu inwestycji, nieprzemyślanych pociąganiach oszczędnościowych, w złym jakościowo materiale, szczególnie prefabrykatów ściennych, dostarcza-

nych przez wytwórnice w Łęgu. Zła jakość wykonawstwa zależy również od niedostatecznej jeszcze organizacji robót, słabego nadzoru tak ze strony służb przedsiębiorstwa, jak i dozoru technicznego poszczególnych zarządów i budów oraz słabych kwalifikacji niektórych rzemieślników.

W związku z tą sytuacją, Rada Robotnicza wysunęła szereg istotnych wniosków. M. in. nieodzowne jest, aby kierownictwo przedsiębiorstwa zwróciło większą uwagę na konieczność bardziej energicznego egzekwowania od inwestora właściwej jakościowo i we właściwym czasie dostarczonej kompletnej dokumentacji.

Istotnym zagadnieniem jest też wzmocnienie służby technicznej w dziale realizacji produkcji, a szczególnie kontroli technicznej oraz wzmocnienie kontroli odbieranych od dostawców materiałów pod względem ich jakości, głównie zaś elementów ściennych typu „Zerań” z Zakładów Betonarskich i Żelbetowych w Łęgu.

Więcej uwagi trzeba poświęcić również szkoleniu przyzakładowemu. Przewiduje się wyróżnienie pracowników za szczególną dbałość o jakość wykonywanych robót, wyrzucając do tego również współzawodnictwo o tytuł „Wyróżniającego się pracownika PBM Nowa Huta”.

Zagadnienia te będą jeszcze szczegółowo omawiane na radach z kierownikami budów i majstrami, zatrudnionymi w przedsiębiorstwie. (bs)

W KWIETNIU — ELIMINACJE DO ZGADUJ ZGADUŁI ORGANIZOWANEJ PRZEZ TPPR

Od dłuższego już czasu odbywają się w kombinacie w 90 Kołach TPPR eliminacje w ramach Zgadu — Zgaduli zorganizowanej przez Zarząd Fabryczny TPPR z okazji obchodu Dni Leninowskich i 20 rocznicy podpisania układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy gospodarczej.

Eliminacje w kołach przeprowadzane były od 1 marca i trwać będą do 3 kwietnia br. Zdobywcy 1 miejsce z kół TPPR



ZMS w Wydziale Mechaniczno-Konstrukcyjnym posiada własną gabiłotę. Zamierzają się w niej komunikaty o zebraniach, wycieczkach, ciekawsze artykuły z prasy młodzieżowej. Gdyby tak jeszcze bardziej szczegółowo informować młodzież o osiągniętych przez nią wynikach w produkcji... Foto: ST. GAWLIŃSKI

Podyskutujmy

Studia wieczorowe — problem niełatwy

Huta im. Lenina, to nowoczesny kombinat nie tylko w dziedzinie produkcji, lecz i krzewienia wiedzy. Wielokrotnie dowiedziono bezspornie, że nie tak nie wiąże ludzi z zakładem pracy, jak rodzina tradycja pracy, atmosfera pracy oraz wspólna nauka. Kierownictwo Huty im. Lenina sprawę dokształcania swych ludzi postawiło na jednym z pierwszych planów swej działalności. Świadczy o tym ilość pracowników dokształcających się i doskonalących swe umiejętności. Huta jest tu pod bokiem Akademii Górniczo-Hutniczej, jedynego w swoim rodzaju kombinatu naukowego w Polsce. Nie mogło to nie wpłynąć na stosunki Akademii — Huta. Akademia Górniczo-Hutnicza wypuszcza rok rocznie ze swych podwoi wychowanków ze stopniami magistrów inżynierów (studia dzienne) oraz inżynierów (studia wieczorowe). Każdy pracownik, odpowiadający wymaganiom warunkom, a więc i pracownicy Huty im. Lenina, mają możliwość zapisania się na studia wieczorowe w AGH. Czy to wystarczy dla potrzeb kombinatu? Uważam, że nie i dlatego w tej sprawie chciałbym dorzucić swój skromny głos.

W roku 1962 po wspólnych staraniach (AGH—HUTA) po raz pierwszy w dziejach huty otwarto się podwoje uczelni dla około 40 słuchaczy, dobrych mniej lub więcej starannie (raczej więcej), jak się dzisiaj okazało, którzy rozpoczęli naukę na Wydziale Maszyn Górniczych i Hutniczych. Na pierwszym roku odpadło około dziesięciu. Pozostało ich około 70 i do dzisiejszego dnia zwartą jawą uzyskują pozytywne noty, zbliżając się coraz bardziej do upragnionego przez nich dyplomu. W r. 1963 przyjęto również około 100 osób na studia wieczorowe na Wydziale Metalurgicznym. Czym się te dwa lata różnią od siebie, a czym od innych studiów wieczorowych?

Studia wieczorowe na Wydziale Maszyn odbywały się tylko w dwu grupach opartych na tzw. „metodzie drzwi otwartych”. Studia na Wydziale Metalurgicznym odbywały się w trzech grupach — dwie szły metodą drzwi otwartych, a trzecia tzw. stacjonarna, normalnie jak każda inna grupa na innych studiach wieczorowych. Ci więc z pracowników huty, którzy pracują na zmiany i którzy z tego powodu nie mogliby studiować na normalnych studiach wieczorowych, byli w stanie kontynuować swe studia na wyższej uczelni. To jest jedno z zasadniczych osiągnięć kierownictwa HiL dla dobra pracowników.

Druga rzecz, to wspólne studiowanie pracowników różnych wydziałów, różnych komórek administracyjnych i produkcyjnych i huty. Nie wiem, czy można by przeliczyć na

złotówki wartość tego codziennego kontaktu ludzi ze sobą. Przecież to codzienna mądra narada produkcyjna pracowników huty, której kosztami kierownictwo nie jest obciążone, a z zysków korzysta. Codziennie wspólnie ludzie pracujący na różnych stanowiskach pracy, codzienna ich wzajemna pomoc i w pracy, i w nauce, przynosi hucie podwójną korzyść, bo produkcyjną oraz ogólniejszą, wytwarzającą ludzi związanych z hutą jak się to mówi na „śmierć i życie”. To chyba już można było zauważyć w życiu organizmu huty.

Istnieje jeszcze inny bardzo ważny, patrząc od strony ludzkiej, czynnik, który podam po przystosowaniu pewnych danych. Człowiek na uzupełnienie strat ponoszonych przez swój organizm przeciętnie dziennie potrzebuje: w wypadku całkowitej bezwładności 2 kWh, w wypadku normalnej pracy — 4 kWh, w wypadku bardzo ciężkiej pracy fizycznej — 5 kWh, a w wypadku bardzo ciężkiej pracy umysłowej — 6 kWh. Studenci, którzy po swej normalnej pracy dziennej jeszcze przez 4 dni tygodniowo ciężko pracują umysłowo na wykładach, a przez resztę dni tygodnia uczą się jeszcze w domu, powinni być zaliczani do tej ostatniej grupy pracowników. Dla tych ludzi każda minuta jest drogą, każdy wysiłek w najdrobniejszym szczególe się liczy — każde ułatwienie w studiach dla nich, to forma pomocy zdrowotnej, ofiarowywanej przez kierownictwo huty dla swych pracowników. Nie więc dziwnego, że pracownicy ci, chociaż z końcem roku są bardzo wyczerpani, to jednak mniej aniżeli inni na normalnych studiach wieczorowych. Jest to poważne osiągnięcie kierownictwa, tym większe, gdyż jak słyszałem, każdy ze słuchaczy ma zapewnione wcześnie w mieszkaniach swoich na nauki.

Ostatnią bardzo ważną cechą tych studiów, którą poruszę to, że stosunkowo dużo pracowników administracyjnych się na nie zapisało. Czy oni chcą zająć miejsca innym inżynierom produkcyjnym? Chyba nie. Chcą tylko nauczyć się języka produkcyjnego po to, aby na wspólnych naradach operować wspólnym językiem. Jest to chyba nowość niespotykana do dnia dzisiejszego nigdzie, nowość, którą kombinat Huty im. Lenina stawia rzeczywiście w pierwszym szeregu pionierstwa „rozwiązywania naukowego kierownictwa hutą”.

Wszystko to powoduje u tych ludzi nowe spojrzenie na swój warsztat pracy, nowe spojrzenie na człowieka pracy, na działalność administracyjną oraz wyraża wzajemne współzawodnictwo w wynikach naukowych, czego nie ma na innych studiach wieczorowych i dziennych. Ta szlachetna cecha tych studiów nie może zostać nie podkreślona, bo utrwala ona bardzo pracę naukową z tą „grupą” ludzi. Czy wszystko było jednak dotychczas dobre? Według mego zdania — nie. Uważam, że zarówno w roku 1962 jak i w 1963 należało przyjąć tylko około 50 pracowników, którzy po dobrej selekcji i po omówieniu ich kandydatur przez kierownictwo huty byłiby skierowani na studia. Uważam na podstawie przeliczeń procentowych, że liczba 50 kandydatów rocznie skierowanych na studia (tego typu) przez kierownictwo huty jest wyszarzająca. Metoda selekcji powinna być jedną z podstawowych zasad polityki pracy każdego z jej wydziałów. Koszty szkolenia tego typu nawet przy pełnym obciążeniu (data od 1 do 5) są stosunkowo niskie i niewspółmierne do uzyskanych korzyści.

Głos swój traktuję jako głos dyskusyjny i chciałbym, by przeprowadzona na ten temat dyskusja rozstrzygnęła o dalszych losach tego rodzaju studiów w Hucie im. Lenina. Osobiście po przeszedł dwudziestu lat pracy w tej dziedzinie zachowuję o pracy ze studentami z Huty im. Lenina jak najmielsze wspomnienia i dlatego wykorzystując łamę Waszego pisma, śle dla nich wszystkich serdeczne życzenia „bezawaryjnego” i na wysokim poziomie ukończenia zaczętych studiów.

Dr JÓZEF KALISZ

Efekty społecznej pracy nowohuckich kobiet

Przy Zarządzie Dzielnicy w Nowej Hucie działa 6 komisji: Zdrowia, Opieki Społecznej, Prawno-Społeczna, Organizacyjna, Kulturalno-Oświatowa i Zatrudnienia. W ostatnim czasie dokonano oceny działalności tych komisji za rok 1964, oraz omówiono plan pracy na rok bieżący.

Dobrze układała się w ub. roku współpraca Komisji Zdrowia i Komisji Opieki Społecznej. Głównym zadaniem pierwszej z nich było podnoszenie oświaty sanitarniej i higieny wśród mieszkańców dzielnicy. Dużo uwagi poświęcano również zagadnieniu walki z gruźlicą, propagowaniu świadomego macierzyństwa, zagadnieniu opieki nad dzieckiem, przez odwiedzanie dzieci w Domach Dziecka, interesowanie się dziećmi tradycjami, nawiązując kontakty z komitetami rodzicielskimi itp.

W ub. roku Komisja Zdrowia poświęciła wiele uwagi pracy oświatowej przez organizowanie w zakładach pracy, a także w kołach LK w Lubo- czy pogadanki lekarskich na temat świadomego macierzyństwa, wychowania i racjonalnego odżywiania dzieci. Po-

gadanki te cieszyły się dużym zainteresowaniem.

W bież. roku Komisja Zdrowia planuje kontynuowanie pracy uświadamiającej wśród kobiet i dzieci w kierunku podnoszenia oświaty sanitarnej i higieny. M. in. dokonano zostanie analiza sytuacji higienicznej w różnych środowiskach społecznych pn. „Czysta rodzina — rodzina kulturalna”. Projektuje się nawiązanie ściślejszego kontaktu z opiekunami społecznymi, z komitetami opieki społecznej, Komisją Zdrowia Prezydium DRN.

Dobrze pracowała w ub. roku Komisja Opieki Społecznej przy ZD LK. Organizowano liczne szkolenia, pogadanki, członkinie komisji opiekowały się starymi i chorymi kobietami, młodzieżą szkolną, pomagano przy urządzaniu placów zabaw i świetlic osiedlowych. Komisja brała również aktywny udział w rekrutacji do przedszkoli na terenie Nowej Huty. Współpracowano ściśle z KD MO i z OPMO, organizując Sekcję do Spraw Nieletnich.

Przy ZD LK działa samodzielnie Komisja Prawno-Społeczna, oraz Poradnia. Działalność Poradni Prawno-Społecznej wymaga (Dokończenie na str. 5)

SPORT

27 bm. — mecz bokserski Legia—Hutnik

Bokserzy mają teraz bardzo pracowite tygodnie. Jak nie liga, to mistrzostwa indywidualne. Dziś — jak już informowaliśmy — pięściarze Hutnika spotkają się na własnym ringu z zespołem warszawskiej Legii. Wojskowi, świetny zespół, który przez długi okres dzierżył prym w polskim pięściarstwie, mają wśród nowohuckich sympatyków boks ustałą markę. Wprawdzie w tym sezonie, podobnie jak i w poprzednim, Legia obniżyła nieco loty, ale ciągle jest to drużyna, która potrafi zaprezentować dobry boks. Sądząc, że i dziś w hali garaży zbierze się komplet widzów — bardzo dużo biletów rozprowadzono bowiem już w przedsprzedaży.

Spółród 10 pojedynków chcemy zwrócić uwagę Czytelników szczególnie na trzy walki: w wadze koguciej, lekkiej i ciężkiej. W kogucie KARYŚ zmierzy się z rewalacyjnym GALAZKĄ. Obaj świetni technicy, walka ich zapowiada się szczególnie interesująco. Mistrz olimpijski Józef GRUDZIŃSKI występuje w meczach ligowych w kategorii lekkiej lub w lekko-półśredniej. W Nowej Hucie zmierzy się więc z DUDCZAKIEM lub z KAIMEM (sądzimy że raczej z Dudczakiem). Tego pojedynku nie trzeba zapewne reklamować. W ciężkiej JĘDRZEJEWSKI spotka się ze swym starym rywalem BRANICKIM. Obaj zdobyli ostatnio tytuły mistrzów okręgu, dzisiejszy

W Hutniku — 8 mistrzów okręgu

Pełnym sukcesem bokserów Hutnika zakończyły się indywidualne mistrzostwa okręgu zorganizowane w Nowym Sączu. Do mistrzostw stanęło 17 pięściarzy Hutnika w 9 kategoriach (nie obsadzono wagi lekko-półśredniej — Kaim nie boksował z powodu kontuzji łuku brzośowego, doznał w Bielsku, jego zastępca, Kula jest chory). Na 9 kategorii, w których reprezentowany był nowohuccki zespół — w 8 tytułów mistrzowskich przypadły w udziale jego przedstawicieli. Jedyne w wadze półśredniej trzej młodzi pięściarze Hutnika musieli uznać wyższość przeciwników z innych klubów.

Tytuły mistrzów okręgu krakowskiego i prawo startu w mistrzostwach Polski zdobyli: w wadze muszej Nakończny, w kogucie Karyś, w półśredniej Drucis, w lekkiej Dudezak, w lekko-półśredniej Gajewski, w średniej Słowakiewicz, w półciężkiej Dragan i w ciężkiej Jędrzejewski (wszyscy z Hutnika). W wadze lekko-półśredniej mistrzem został Fafara z Wisły a w półśredniej Tarza z Metalu Tarnów. Ponadto dla barw Hutnika tytuły wicemistrzów okręgu zdobyli: Zalewski w wadze muszej, Zurkowski w półśredniej i Skalka w lekko-półśredniej. Gratulujemy mistrzom i wicemistrzom i życzymy sukcesu w mistrzostwach Polski.

Kraków będzie gościł najlepszych pięściarzy Polski

Będziemy mieli okazję zobaczyć najlepszych pięściarzy polskich. W Krakowie zorganizowane bowiem zostaną indywidualne mistrzostwa Polski seniorów. W dniach od 5 do 11 kwietnia przez halę Wisły przejdzie ponad setka czołowych polskich bokserów — mistrzów okręgów w poszczególnych kategoriach, mistrzów Polski z ubiegłego roku. Wśród nich aż ośmiu zawodników Hutnika.

pojedynki będzie więc dla nich próbą sił przed mistrzostwami Polski. A ci dwaj pięściarze, mimo częstych spadków formy i przejściowych niedyspozycji, nadal nie mają w kraju pełnowartościowych następców.

W pozostałych kategoriach oglądać będziemy również szereg interesujących pojedynków. W muszej Nakończny lub Zalewski spotkają się ze Styłą. Dla Nakończnego byłaby to świetna okazja do rewanżu za porażkę, jakiej doznał w pojedynku ze Styłą w Warszawie w grudniu ub. roku. W półśredniej Drucis będzie walczył z Czajką lub z Czarko — obaj groźni przeciwnicy. Przeciwno bojowemu Kaczyńskiemu wystąpi Skalka lub Gajewski. Słowakiewicz będzie się starał sprawdzić rzeczywistą wartość Ulmera, który dwa tygodnie temu odniósł sensacyjne zwycięstwo — przed czasem — nad H. Dampcem z Wybrzeża. Dragan będzie zapewne boksował z Rosławem, b. mistrzem Polski juniorów.

Początek meczu Hutnik — Legia dziś (sobota) o godzinie 18.30.

Piłkarze rozpoczynają rozgrywki mistrzowskie

Po zimowej przerwie piłkarze wznawiają rozgrywki o mistrzostwo ligi okręgowej. W niedzielę zgodnie z obowiązującym terminarzem rozgrywek, odbędzie się pełna kolejka spotkań mistrzowskich. Inauguracja miała nastąpić już w poprzednią niedzielę, zaległymi meczami z ub. roku Hutnik — Wawel i Sandecja — Unia Tarnów, jednak ze względu na zły stan boisk — mecze te przesunięte zostały na 6 maja br.

Hutnik startuje do wiosennej rundy rozgrywek jako lider, mając trzy-punktową przewagę nad drugą z kolei drużyną Wawelem Kraków i siedmio-punktową przewagę nad trzecią drużyną — Unią Tarnów. Do rozegrania w rundzie wiosennej pozostało Hutnikowi 10 meczów, z czego 5 na własnym boisku i 5 na boiskach przeciwników. Pozycja wyjściowa do ostatego finiszu — jest więc bardzo dobra.

Przypuszczamy, że zawodnicy dorobku rundy wiosennej nie zmarnują, a raczej przez dobrą grę powiększą go — czego serdecznie im życzymy, a działaczom i trenerom — ażeby ich praca przyniosła jak najlepsze efekty — za ich trud i wysiłek, no i kibicom jak najwięcej emocji!

W niedzielę w pierwszym meczu mistrzowskim Hutnik grać będzie z Cracovią Ib Kraków na stadionie Cracowie, o godzinie 19.00.

Cykl spotkań towarzyszących rozegranych przez piłkarzy Hutnika wykazał, że przygotowanie kondycyjne, jak i forma indywidualna poszczególnych zawodników są na ogół dobre. Poprawiła się

Dziś grają siatkarze jutro siatkarki

W sobotę 27 marca oglądać będziemy kolejne spotkanie o mistrzostwo ligi okręgowej w siatkówce mężczyzn. Przeciwnikiem zespołu Hutnika będzie rezerwa I-ligowego Wawelu. Początek meczu, który odbędzie się w sali szkoły Tysiąclecia (osiedle Teatralne) o godzinie 19.00.

W niedzielę natomiast bardzo trudny mecz rozegrają siatkarki Hutnika. W hali Wawelu w Krakowie spotkają się z zesłanym mistrzem okręgu i faworytem tegorocznych rozgrywek AZS Kraków. Początek spotkania o godzinie 19.00.

A. Cegła w finale mistrzostw Polski juniorów

W Łodzi odbywają się finały mistrzostw Polski juniorów w boksie. Jako jedyny reprezentant Krakowa bierze w nich udział utalentowany junior Hutnika A. Cegła w kategorii półśredniej.

Wanda — Hutnik 23:19 (12:6)

W meczu piłki ręcznej o Puchar Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej drużyna Wandy pokonała Hutnika 23:19 (12:6). W drużynie zwycięzców i chyba najlepszym na boisku był Włodarski.

Mecz był bardzo zacięty, toczył się w nerwowej atmosferze. Wpłynęła na to niewątpliwie wysoka stawka spotkania. Było nią wicemistrzostwo w rozgrywkach o Puchar KOZPR. Pierwsze miejsce w tych rozgrywkach zajął mistrz okręgu, Wawel Kraków. Drugie miejsce przypadło Wandzie, pod warunkiem, że nie dozna wysokiej porażki w ostatnim spotkaniu z Unią Oświęcim. Hutnik w ostatnim meczu pucharowym spotka się z Sokolem z Bochni.

Zakończyły się natomiast rozgrywki pucharowe w grupie juniorów. Drużyna Wandy w ostatnim spotkaniu przegrała z MKS MDK Tarnów i zajęła ostatecznie trzecie miejsce.

A oto ostateczna kolejność czwórek zespołów okręgu w kategorii juniorów:

1. MKS MDK Tarnów
2. Olsza Kraków
3. Wanda
4. Hutnik



W ub. niedzielę zakończyły się dwudniowe obrady VI-tej okręgowej konferencji przedstawicieli Oddziałów PTTK woj. Krakowskiego. Omówiono wiele problemów istotnych dla rozwoju turystyki w okręgu krakowskim, włączono szereg odznaczonych, dyplomów i wyróżnień zasłużonych działaczy. W konferencji uczestniczyli również przedstawiciele Oddziału PTTK HiL. Przewodniczący obrad oddano w ręce Dyr. Pracy HiL prezesa Z. Oddziału PTTK — HiL inż. mgr Stanisława Suchońskiego (na zdjęciu). W czasie wyborów nowych władz, dyr. Suchoński wszedł w skład Zarz. Okręgu PTTK. Tak więc turysci z HiL mają dziś swego przedstawiciela we władzach PTTK-owskich na szczeblu okręgu. A czeka nas jeszcze Walny Zjazd Delegatów w Warszawie...

Tekst i fot. S. GAWLIŃSKI

Warto zapisać się na kurs motorowodny

Jeżeli zapiszesz się na kurs, organizowany przez Sekcję Motorowodną Yacht-Klubu „Budowlani” Nowa Huta — umożliwi Ci to uprawianie sportu motorowodnych na sprężenie klubowym, jak również da możliwości zbudowania prywatnych łodzi. Sekcja przychodzi również z pomocą nieznającym. Pomoc ta wyraża się w organizowaniu dla wszystkich miłośników sportu motorowodnego kursów szkoleniowych na stopień żeglarska mechanika i sterownika motorowodnego III kl. Kurs szkoleniowy organizowany przez sekcję motorowodną Yacht-Klubu rozpoczyna się z dniem 27 marca br. o godz. 17.00 na przystani Klubu nad Wisłą, dojazd autobusem 123. Opłata ograniczona została jedynie do kosztów własnych prowadzenia kursu.

Blizszych informacji udziela i zapisy przyjmują: bosman Yacht-Klubu (telefonicznie na nr tel. 431-00), Sekretariat Klubu PTTK w Nowej Hucie (obok Orbisu) w każdy dzień w godz. 18 — 19. Zapraszamy wszystkich chętnych do zapisywania się na kurs. (J.Z.)

CZYTELNICZY pisa

OPINIA

Jak się okazuje, różne są sposoby załatwiania opinii, wydawanych odchodzącym pracownikom. Wypadek, o którym pragnę napisać na pewno nie jest charakterystyczny, raczej sporadyczny, tym niemniej wart jest zastanowienia.

Pracownik fizyczny ob. JÓZEF KOWALCZYK był zatrudniony niedługo w Elektromontażu. Jako kopacz nie zarabiał tam wiele, a że ma matkę na utrzymaniu, postanowił więc odejść z powodu niemożności uzyskania wyższych zarobków. Złożył wypowiedzenie. I tu zaczął się dramat. Opinia wystawiona ob. J. Kowalczykowi przez jego zwierzchnika, majstra Wacława Wojdyłę była tego rodzaju, iż lepiej się z nią było nie pokazywać w żadnym innym miejscu pracy, choć pracownik ten nie miał na swym koncie ani „bumelki”, ani nikt nie mógł mu nic zarzucić.

Sprawa dotarła do Rady Za-

kładowej i do Komisji Rozjemczej. Opinia została poprawiona, można w niej wyczytać obecnie, iż ob. Kowalczyk jest niezłym pracownikiem. Dzięki temu wymieniony może starać się o pracę, którą ma otrzymać w hucie.

Wynika więc z przebiegu sprawy, iż niesłuszna opinia wydana przez mistrza miała chyba uniemożliwić pracownikowi odejście. Czy to jest właściwy sposób?

W SPRAWIE OLIMPIADY KULTURALNEJ

Ob. ALEKSANDRA S. W zasadzie Olimpiada Kulturalna jest przeznaczona dla pracowników HiL. Jednak prośbę porozumieć się z organizacją związkową w wydziale, w którym pracuje mąż. Być może, iż zaliczy ona i to zgłoszenie do udziału w Olimpiadzie. Blizsze informacje w tej sprawie, także tą drogą. Życzę pomyślnego załatwienia sprawy i dobrych wyników zarówno w konkursie recytatorskim, jak i plastycznym. (ik)

Efekty społecznej pracy kobiet

(dokończenie ze str. 3)

za oddzielnego omówienia; do istotnych zadań Komisji należało propagowanie wśród kobiet porad prawnych, organizowanie spotkań kobiet z prawnikami i przedstawicielami MO na temat ustawy przeciwalkoholowej, nowego kodeksu rodzinnego itp. Dużą frekwencją cieszyły się liczne prelekcje i zebrania dyskusyjne organizowane w większości wypadków w klubie „Ewa”.

Wiele pracy miała w ub. roku Komisja Organizacyjna, zajmując się m. in. takimi sprawami, jak zakładanie nowych kół Ligi Kobiet w osiedlach, ożywianie działalności kół słabo pracujących, rozszerzanie pracy polityczno-wychowawczej przez urządzanie różnego rodzaju wykładów, pogadanek i lektoratów, organizowanie różnego rodzaju kursów, mających na celu podniesienie kwalifikacji zawodowych kobiet. Dużo uwagi poświęcono dobrej współpracy z aktywnymi osiedlowymi.

Podobne zadania czekają Komisję w roku bież. Poza tym przewiduje się organizowanie spotkań z kobietami radzieckimi w klubie „Ewa”, większe propagowanie akcji czynów społecznych, utworzenie przy kołach osiedlo-

wych LK trójki ORMO celem walki z przestępczością oraz lepszą współpracę z kuratorami Sądu dla Nieletnich i Komisją Prawno-Społeczną. Działalność Komisji Kulturalno-Oświatowej skupiała się głównie na takich zagadnieniach, jak: praca kulturalno-oświatowa w kołach osiedlowych LK, działalność w klubie „Ewa” i sprawy organizacyjno-porządkowe. Głównym celem komisji jest podniesienie poziomu ideowo-wychowawczego kobiet w Nowej Hucie, doskonalenie kobiet w zawodzie i rzemiośle, podniesienie poziomu wyrobienia społecznego i kultury osobistej. Organizowano liczne prelekcje i odczyty, wycieczki p.n., „Zwiedzamy muzea Krakowa” i „Zwiedzamy krakowskie zakłady pracy”.

Ostatnią Komisją, działającą przy ZD LK jest Komisja Zatrudnienia, która ściśle współdziała z Wydziałem Zatrudnienia DRN. Jej zadaniem jest zabezpieczanie stałej pracy kobietom głównie samotnym i jedynym żywicielkom rodzin. Ponadto w 1964 r. zorganizowano szkolenie zawodowe kobiet dla około 300 osób, a 177 kobietom — zarejestrowanym w Wydziale Zatrudnienia, a oczekującym na skierowanie do pracy, przynano zapomogi pieniężne. (bs)

Proszę o dobrą książkę...

Biblioteka ZDK HiL nie posiada niestety warunków na otwarcie wolnego dostępu do regałów i wprowadzenie samobsługi. Stoi tu na przeszkodzie głównie ogromna ciasnota lokalowa.

Praca w bibliotece nie jest bynajmniej lekka i łatwa, jakby się na pozór zdawało. Wymaga nie tylko odpowiedniego wykształcenia, dużej znajomości literatury i wszechstronnego odczytania, ale również znacznego wysiłku fizycznego. Kilkaset książek dziennie przechodzi przez ręce każdej bibliotekarki, wszystkie karty trzeba skrupulatnie przeliczyć i dokładnie odnotować, to niezliczone dziesiątki cyfr, od których często mieni się w oczach i pęka głowa. Od bibliotekarki wymaga się także doskonałej pamięci, a przede wszystkim właściwego podejścia do czytelnika, a więc dużo taktu, cierpliwości, oraz intuicji. Jednym słowem bibliotekarz musi być także dobrym psychologiem, aby szybko zorientować się w poziomie intelektualnym oraz zainteresowaniach danego czytelnika, aby trafić właściwie w jego gust, a zwłaszcza dyskretnie i systematycznie pracować nad jego wyrobieniem.

Bibliotekarki z ZDK, a szczególnie kierowniczka mgr MARIA BUTYTER oraz doświadczona jej współpracownica KRYSZYNA CIASTON mogą pochwalić się świetnymi osiągnięciami w tej dziedzinie. Cieszą się one dużą sympatią, zjednując ją sobie uprzejmością, uśmiechem, dobrą radą, bądź też dociepnią w danej chwili uwagę i humorem. Czytelnicy darzą je ogromnym zaufaniem. Książka, którą poleca im osobiście pani magister, czy pani Krystyna, musi być rzeczywiście dobra. Stąd też niezmiennie

nie powtarzające się zdanie: — „proszę o dobrą książkę”.

Chcąc właściwie wychować czytelnika, takiego zupełnie „jałowego”, który zgola nie ma pojęcia o literaturze i zapisując się do biblioteki styka się z nią po raz pierwszy, trzeba postępować bardzo ostrożnie. Na pierwszą ogień — dla zachęty — podsuwa się zwykle jakiś „kryminał”, lub lekki romans tzw. literaturę rozrywkową. Mężczyznom: Maya, Vernego, czy Dumasa, kobietom: Rodziewiczównę, Mostowicę, lub Samozwanię. Następnie powoli, systematycznie sięgamy po klasyków, poprzez naszych rodzimych: Prusa, Orzeszkową, Sienkiewicza i Żeromskiego, do Balzaca, Tolstoja i Zola. Wyrobieni już czytelnicy rozczują się w Hemingway'u, Steinbecku, Faulknerze. Proszą o Camusa i Sartre'a. Rozchwytyują Mauriacę, Maurci, Remarque'a. Dopytują się o nowości.

— Pani Krystu, proszę poszukać coś dla mnie — zanudzą bez przerwy kobiety. Rutynowana bibliotekarka sygnalizuje tytuły jak z rekawa, określając charakter książki, podając krótkie informacje o każdym autorze.

— To ciekawy debiut, to doskonała powieść psychologiczna, a to obyczajowa. Proszę wziąć Fleszarową — będzie pani z pewnością zadowolona. Jedne decydują się szybko, znając dobry gust bibliotekarki, inne grymaszą przeczucząc stopy książek. Po prostu same nie wiedzą czego chcą. Bardzo mało stosunkowo czytelników korzysta ze starannie opracowanych katalogów zawierających ogólne informacje o każdej książce i jej autorze. Wielu tłumaczy rzeczywisty brak czasu, inni po prostu z lenistwa wolą iść na łatwiznę, zabierając na oślep co popadnie z lady, lub uciekając się do pomocy bibliotekarek. Nad tymi właśnie trzeba szczególnie pracować i tu jest pole popisu dla bibliotekarki, który jest właściwie działaczem k.o. i w tym kierunku również powinien rozwijać swą działalność.

MARIA DORSKA

Głos Młodych

POD RED. J. Z.

W maju jubileuszowe Dni Młodości

Tym razem już po raz dziesiąty młodzież Nowej Huty obchodzić będzie swoje Juwenalia. Zarządy: Dzielnicy i Fabryczny ZMS powołały Komitet Organizacyjny, który opracuje szczegółowy program Dni. Trwać one będą od 7-9 maja 1965 r. Podobnie więc jak w latach ubiegłych łącząc się będą z obchodzonymi w tym czasie: Dniem Hutnika i Dniem Budowlanych. Zarów-

no program jak i strona organizacyjna tegorocznych uroczystości spada na ZMS.

Szerzej na ten temat napiszemy w jednym z najbliższych numerów „Głosu”. Dziś wspomnijmy tylko, że w programie uwzględnia się rzecz jasna także imprezy jak: korowód młodzieży szkolnej, pokaz ogni sztucznych i skoki spadochronowe, a także przegląd zespołów amatorskich itp.

Dalsze protesty przeciwko prowokacjom amerykańskim

W ostatnich numerach „Głosu” pisaliśmy o zebraniach i masówkach młodych pracowników HIL, którzy protestują przeciwko amerykańskim prowokacjom w Wietnamie. M. in. rezolucję w tej sprawie podjęła młodzież z pionu Dyrekcji Technicznej. Czytamy w niej:

W całej pełni solidaryzujemy się z walką narodu wietnamskiego przeciwko agresji amerykańskiej, potępia-

my brutalne wyczyny Stanów Zjednoczonych w Demokratycznej Republice Wietnamu. Równocześnie stwierdzamy, że jest to jaskrawe naruszenie podstawowych norm prawa międzynarodowego. Żadamy natychmiastowego zaprzestania działań wojennych w Demokratycznej Republice Wietnamu oraz wycofania sił zbrojnych z Wietnamu Południowego.

1 Majowe zobowiązania

W tych dniach otrzymaliśmy pierwsze meldunki o podjęciu zobowiązań z okazji zbliżającego się Święta Pracy oraz wyborów do sejmu i rad narodowych. I tak np.: Brygada Pracy Socjalistycznej tow. J. Zdradziszca z P-50 postanowiła przepracować w czynnie społecznym 250 roboczo-godzin przy oczyszczeniu kanału dolnego nawy B Oddziału

Przygotowania Zestawów. Poza tym brygada zorganizuje we własnym gronie prelekcję na temat roli i zadań rad narodowych w Polsce Ludowej. Jesteśmy przekonani, że cenne zobowiązania stalowników i walcowników staną się bodźcem do podejmowania podobnych przez młodzież i załogę innych wydziałów Huty.

NOWE KOŁA ZMS W HIL

Ostatnio przybyły w HIL 2 koła ZMS. Powstały one w oddziałach straży pożarnej i przemysłowej. W ten sposób organizacja młodzieżowa HIL posiada 83 kół, które zrzeszają około 2.800 członków.

ZMIANY W P-40

W ub. tygodniu dokonano zmiany w składzie władz Zarządu Zakładowego ZMS w wydziale wielkopiecowym. W związku z rezygnacją ze stanowiska przewodniczącego tow. Turyny, na jego miejsce wybrano tow. S. Sosnowskiego.

Kazik filatelistyczny

15 lat NRD

Z okazji 15-lecia istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej, w Związku Radzieckim, a także i samej NRD ukazały się znaczki pocztowe upamiętniające ten jubileusz. Znaczek wydany w ZSRR przedstawia herb NRD, budynki stoczni, statek i pociąg towarowy. Wartość znaczka wynosi 6 kopiejek. Znaczek z NRD (jeden z długiej serii) ma na pierwszym planie laborantkę z mikroskopem, dalej fragment budownictwa i salę wykładową. Wartość nominalna wszystkich znaczków tej serii wynosi 10 fenigów.

(lcp)

Nowe książki

Lucjan Wolanowski „Dalej niż daleko” — Reportaż z Nowej Zelandii, Nowej Gwinei, Malajzji i Kambodży. Autor opisuje stosunki polityczne, zwyczaje oraz historię tamtejszej ludności.

Czytelnik — cena 20 zł.

Henri-François Rey „Piano!” — Akcja toczy się w modnej letniskowej miejscowości w Hiszpanii, w środowisku intelektualistów francuskich. To środowisko przedstawia autor w krytycznym świe-

tle. Powieść obyczajowa, pełna konfliktów. Lektura bardzo zajmująca. Przekład J. Rogozińskiego.

Czytelnik — cena 33 zł.

Edwin Lanham „Morderstwo na nojej ulicy” — Współczesny kryminał, którego bohaterami są dziennikarz i jego mała córka. Rzec dzieje się w Nowym Jorku. Przekład Ireny Doleżał-Nowickiej.

Czytelnik, Jamnik cena 10 zł.

Jean Paul Sartre „Huragan nad cukrem”. — Książka powstała jako rezultat podróży autora wraz z żoną Simone de Beauvoir po Kuby.

Iskry — cena 12 zł.

PONAD 3 MILIONY ZŁ WYNOŚI WARTOŚĆ CZYNÓW SPOŁECZNYCH MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

Niedawno dokonano podsumowania czynów społecznych w ramach Ochotniczych Hufców Pracy na przestrzeni 5-ciu lat. Okazało się, że w tym czasie młodzież szkolna zorganizowała w hufcach przepracowała 298.317 roboczo-godzin, których wartość wyniosła 3.100.000 zł.

Były to bardzo różnorodne prace. A więc: roboty porządkowe na rzecz dzielnicy (463.200 zł), udział w budowie basenu (134.000 zł) praca na rzecz zakładów pracy np. w Elektromontażu i PPB HIL (272.252 zł) na rzecz szkół (68.500 zł).

Różny był udział poszczególnych szkół w tych czynach. Pierwsze miejsce pod tym względem zajmuje Technikum Elektryczne, następnie idą: Szkoła Rzemiosł Budowlanych i Zasadnicza Szkoła Budowlana PPB. Różnorodny też był charakter pracy wykonywanej przez młodzież: od prac usługowo-porządkowych w przedszkolach do budowy Tlenowni, gdzie specjalnie duży wkład ma młodzież szkolna z Pleszowa.

Hufce pracy poza wartościami wymiernymi w postaci oszczędzonych złotych, spełniają także funkcję wychowawczą w stosunku do młodzieży. Kształtują zamiłowanie do pracy zawodowej i społecznej, uczą gospodarskiej troski i odpowiedzialności.

Nic też dziwnego, że z takim uznaniem przyjmowane są przez społeczeństwo. O zamierzeniach i programie prac społecznych na bieżący rok napiszemy innym razem.

B. DZIEKAN

FRASZKI

O PEWNYM HUTNIKU

Osiem godzin przy piecu,
z którego żar bucha.
Nic dziwnego, że potem
i na zimne dmucha.

WYBRĄK

Ujawniono wybrak
w walcowni,
Przyczyna — nietrafiony
wytop w Stalowni

NIE TYLKO PO LODZIE

Ślizganie jest w modzie —
nie tylko po lodzie.

NASI PIWOSZE

Jedno piwo, drugie piwo
Potem wszystko widzą
krzywo.

Śladem naszej krytyki

Wzorem możliwie szybkiej reakcji na naszą krytykę może być Fabryka Pluszu i Dywanów im. „Tadka Ajzena” w Łodzi, która nadesłała nam wyjaśnienie w związku z uwagami krytycznymi w „Notatniku obserwatora” w sprawie jakości dywanów zakupowanych w Salonie Dywanów przy Al. Róż.

W wyjaśnieniu tym czytamy, że nie można nowych dywanów w pierwszym okresie ich użytkowania (3-6 miesięcy) czyścić twardymi szczotkami, ani silnie działającymi elektroluksami. Powoduje to bowiem wypadanie włosów z okryw dywanów. Stosować można jedynie miękkie szczotki.

Rzec w tym, iż do sprzedawanych dywanów nie są załączone przepisy jak należy postępować z nowym nabytkiem i jak go czyścić. „O ile przepis taki nie był załączony przy sprzedaży o-mawianych wyrobów, postaramy się błąd ten usunąć” — pisze kierownictwo tejże Fabryki.

Sądymy, iż naszą notatką przyczyniliśmy się do usunięcia jednego z nadrażeń w relacji klient-sprzedawca — producent. Jeśli oczywiście

Na początek kwietnia Teatr Ludowy przygotował inscenizację „Don Kichota” Cervantesa — znakomitego pisarza hiszpańskiego, tworzącego na przełomie wieku XVI i XVII.

Cervantes jest twórcą powieści, nowel i sztuk teatralnych, jednakże największą popularność przyniosła mu powieść o Don Kichocie, która mimo upływu lat wciąż budzi zainteresowanie. Na tle przegrodzonego rycerza Don Kichota autor ukazał zwykłych ludzi z ich różnymi charakterami, dążeniami i cierpieniami. Bohater cenił to, co piękne i szlachetne, marzył o szczęściu ogólnoludzkim, dla bliźnich narażał się na liczne niebezpieczeństwa; trudno go odwieść od szalonych zamiarów — urzeczywistnienie ich stało się ce-

Wkrótce Don Kichot w Teatrze Ludowym

lem jego życia. Jakkolwiek motywy działania Don Kichota zasługują na uznanie, autor, jak sam zaznaczył, pragnął „zburzyć bałamutną gmatwaninę ksiąg rycerskich” — ciesząc się ogromną popularnością w Hiszpanii wieku Odrodzenia. Wobec tego nakreślił komichną sylwetkę rycerza, kierującego się średniowiecznym pojęciem honoru, miewające-

go halucynacje, które powodują, że wszędzie dostrzega nieprzyjaciół...

Główne role nierozłącznych towarzyszy doli i niedoli, Don Kichota i Sancho Pansy powierzone zostały J. Jabczyńskiemu i E. Rączkowskiemu, którzy wystąpią w przedstawieniu opracowanym zarówno pod względem reżyserii, jak i scenografii przez J. SZAJNĘ.

Po wystawionych poprzednio „Popiołach” i „Pustym polu” Teatr Ludowy sięgnął do repertuaru lżejszego. Spektakl oparty na powieści (adaptacja L. Zamkow) obfitujący w znaczny ładunek komizmu, zapowiada się jako świetna zabawa sceniczną, ze sporą porcją muzyki.

A. STRADOMSKA

Odznaczenia państwowe dla pracowników nowohuckiego szpitala

Dalszym ciągiem obchodów X-lecia Szpitala im. Stefana Żeromskiego w Nowej Hucie była uroczystość z udziałem przedstawicieli Rady m. Krakowa — przewodniczącego Prezydium mgr Z. Skolickiego, kierownika wydziału zdrowia dr B. Steina oraz reprezentantów DRN — przewodniczącego Prez. inż. S. Cichońskiego i kierowniczki wydziału zdrowia S. Siudut.

Na spotkaniu kilku pracowników nowohuckiej służby zdrowia zostało udekorowanych odznaczeniami państwowymi. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymała długoletnia kierowniczka wydziału zdrowia w Nowej



Wysokie odznaczenie państwowe dla kierownika Wydziału Zdrowia w Nowej Hucie — tow. Stanisławy Siudut.

Hucie S. Siudut, następnie Złote Krzyże Zasługi — dr Z. Żulikowski — lekarz szpitala oraz z-ca kierownika wydz. zdrowia DRN, dr T. Fijałkowski — ordynator oddziału chirurgicznego szpitala i mgr E. Hercog, kierownik centralnego laboratorium szpitala. Srebrne Krzyże Za-

sługi otrzymali dr. W. Stein wyraził pracownikom szpitala oraz wydz. zdrowia DRN w imieniu władz miasta uznanie za wieloletnią, ofiarną i owocną pracę. Pozwala mi sobie i my dołączyć serdeczne gratulacje dla odznaczonych i całego personelu szpitala w Nowej Hucie. (lk)



Po uroczystym wręczeniu odznaczeń państwowych.

FOT. J. BROŻEK

W Nowej Hucie odbyło się kolejne zebranie zarządu Komitetu Dzielnicego SFOS, na którym m. in. omówiono realizację akcji zbiorkowej w okresie od 1 stycznia do 28 lutego br. Jak nas poinformowano, plan został wykonany w 16,1 proc., na terenie dzielnicy zebrano

Z tych niewielkich kwot, zebrane sumy przeznaczone zostają na budowę szeregu obiektów wypoczynkowych, placówek kulturalnych, obiektów sportowych i urządzeń społecznych, tak bardzo potrzebnych naszej dzielnicy. Dlatego koniecznym jest organizowanie, lub — o ile

Ponad milion zł na SFOS

1.100 tys. zł. Nowa Huta obecnie znajduje się pod tym względem na 5 miejscu wśród wszystkich dzielnic Krakowa. W porównaniu z analogicznym okresem w roku ub. akcja ta przebiegała znacznie lepiej; w roku 1964 plan za styczeń i luty wykonano w 13,7 proc. Podczas gdy załogi zakładów pracy zebrały w tym okresie roku ub. ponad 119 tys. zł. w bież. roku — ponad 141 tys. zł. Świadczenia szkół wzrosły z 14 tys. do blisko 21 tys.

Niestety jeszcze nie wszystkie większe przedsiębiorstwa Nowej Huty świadczą na SFOS. Należą do nich: PPB HIL, PIP, „Mostostal”, Piec Przemysłowy, „Elektromontaż”, Miejskie Ciepłownię. Mimo licznych apeli ze strony KD SFOS, przedsiębiorstwa te nie wykazują żadnego zainteresowania tą akcją, mimo, iż świadczenia są niewielkie, wynoszą 0,25 proc. od pobrań brutto.

już istnieją — ożywianie kół zakładowych SFOS. Sądymy, iż w najbliższym czasie wymienione przedsiębiorstwa jak i pozostałe, nie świadczące jeszcze na SFOS, przystąpią do tej pożytecznej akcji.

Obecnie KD SFOS wystąpił do Komitetu Mińskiego o dotację na budowę drugiego basenu kąpielowego w Nowej Hucie (1.300 tys. zł) oraz na dalszą budowę Parku Dziecięcego (400 tys. zł.)

(bs)

Ofiarowana przez Ciebie krew jest niezastąpionym lekiem w każdym szpitalu. Jeśli chcesz ją oddać honorowo — zgłoś się w Woj. Stacji Krwiodawstwa w Nowej Hucie — tel. 439-10.

W OBIEKTYWIE

W ostatnią niedzielę w ZDK HiL odbyła lenia muzycznego — techniki gry i znajomości audycja klas instrumentalnych prowadzona przez Stanisława Florka, kierownika działu artystycznego. Impreza ta, to półroczny przegląd pracy w zakresie szkolnych klas instrumentalnych ZDK.



Gra zespół młodych akordeonistów.



Audycję muzyczną prowadził St. Florka



Wśród publiczności przeważała młodzież.



Soliści w czasie występu. Może wyrosną z nich akordeoniści — wirtuosi?



A oto popis chłopców z klasy prof. K. Gawlika. Tekst i foto J. BROZEK



Nasza piosenka

MUZYKA:
EDWARD ZAWILIŃSKI
SŁOWA: ADAM ŻARNOWSKI

Nasze miasto dziś szesnaście liczy wiosen
Równieśnikiem zwać go może każde z nas
Chociaż w Tysiąclecia się uczymy szkole
O historii, która ma już tysiąc lat

Wedrujemy szerokimi ulicami
Wśród zieleni i pachnących latem róż
Rośnie miasto i dojrzewa razem z nami
Nasze miasto wymarzone z Waszych snów

REFREN:

To jest nasza piosenka
Która z nami wyrosła
Taka bliska i piękna
Jak szesnasta ta wiosna
To jest nasza piosenka
Która dlonie nam spleta
Kto ją dziś zapamięta
nie zapomni po latach

Choć wakacje dają wiele miłych wzruszeń
To z radością powrócimy tutaj znów
Złota jesień nas powita w Nowej Hucie
Srebrny księżyc ukołysze nas do snu

I choć wiele pięknych miast jest w naszym kraju
A nad każdym miastem niebo pełne gwiazd
W Nowej Hucie nasze serca pozostaną
Bo w niej mieszka nasza radość młodych lat

REFREN:

To jest nasza piosenka
Która z nami wyrosła
Taka bliska i piękna
Jak szesnasta ta wiosna
To jest nasza piosenka
Która dlonie nam spleta
Kto ją dziś zapamięta
nie zapomni po latach

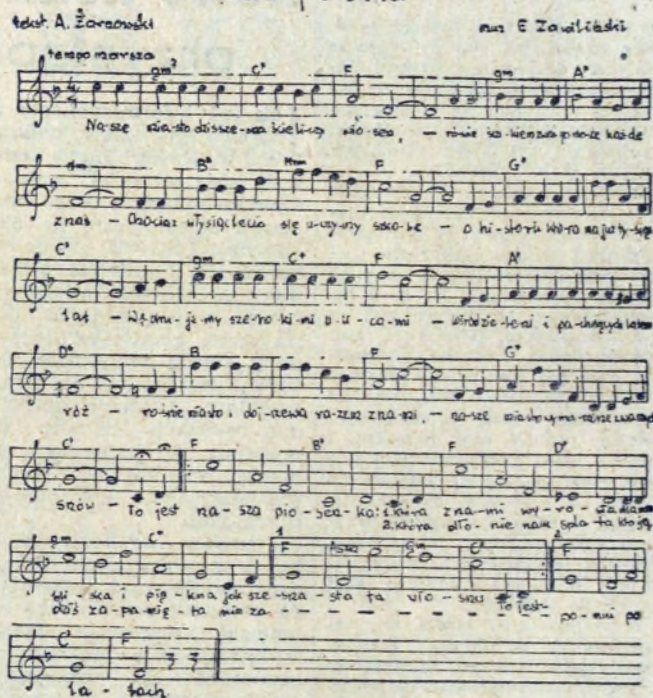
To jest nasza piosenka...
refren: „BIS”

Redaguje Kolegium. — Wydaje Ośrodek Informacyjno-Prasowy Huty im. Lenina. Adres Redakcji: Huta im. Lenina, Centrum Administracyjne Budynku „S”, klatka „B” — Telefony: Kierownik Ośrodka 428-99. Sekretariat odpowiedzialny redakcji centrala 401-10, wewn. 47-69. Sekretariat administracyjny 55-61. Rozgłośnia Zakładowa 44-69.

Drukarnia Prasowa
Kraków, ul. Wielopole 1

W-32

Nasza piosenka



(I nagroda w „Konkursie na Piosenkę Radziecką i o Nowej Hucie”).

Rozmaitości filmowe

TARZAN 1965

Któż ze starszego pokolenia kinomanów nie pamięta pełnych przygód i imponujących eskapad Tarzana? Tym bardziej zainteresuje nas wiadomość, iż w Meksyku powstaje nowa seria obrazów filmowych, w których czternastym z kolei odtwórcą Tarzana będzie MIKE HENRY — mistrz rugby z Los Angeles. SY WEINTRAUB, który prawa autorskie nabył za 3 miliony dolarów, zapewnia, że będzie to Tarzan zmodernizowany. A więc młodzieniec z zacięciem intelektualnym, czujący się jednako swobodnie w dzungli, jak i w nocnym lokalu.

przypadkach autentycznego Indianina, który wyładował we Francji w roku 1964. Wiadomo już, że w filmie wystąpią m. in. — MICHELINE PRESLE („Baryłeczka”), GEORGES GERET, JEAN-PIERRE MARIELLE oraz autor dialogów — DANIEL BOULANGER w roli proboszcza.

ZAPOLSKA W NRF

Monachijska wytwórnia filmów telewizyjnych rozpoczęła prace nad realizacją filmu „MORALNOŚĆ PANI DULSKIEJ” wg. Gabrieli Zapolskiej. Sztuka ta znajduje się aktualnie w programach kilku teatrów w NRF.



Claudia Cardinale i Rock Hudson w filmie USA o nie ustalonym jeszcze tytule.

BB — W MEKSYKU, CC — W HOLLYWOOD

Słynne gwiazdy — BRIGITTE BARDOT i CLAUDIA CARDINALE nie ograniczają się do kręcenia filmów we własnych krajach. Niebawem JACQUES DEMY przystąpi do realizacji kolejnego musicalu pt. „Panie Rochefort” z BB w roli głównej. Partnerką jej będzie AUDREY HEPBURN. Obecnie jednak Brigitte przebywa w Meksyku, gdzie wraz ze znakomitą JEANNE MOREAU gra w nowym filmie LOUISA MALLE'A.

Natomiast Claudia Cardinale wyjechała do Hollywood. Wystąpi ona wraz z ROCK HUDSONEM w melodramacie o włoskiej tancerce, która usiłuje zrobić karierę w USA.

WOLTER NA EKRANIE

Francuski reżyser NORBERT CARBONNAUX zamierza ekranizować drugie już dzieło wybitnego filozofa, a mianowicie „Prostaczka”. („Kandyda” widzieliśmy na naszych ekranach). Nowy film ma być skrzyżowaniem satyry, westernu, dramatu sensacyjnego i fantastycznej baśni, oczywiście wyłącznie dla dorosłych. Będzie to opowieść o

CO ZAKUPILIŚMY?

Ten rok zapowiada się szczególnie ciekawie, jeśli chodzi o repertuar naszych kin. Zakupujemy wiele interesujących pozycji, z których dzisiaj wymienię chociażby kilka, najbardziej godnych uwagi.

„TOM JONES” — to jeden z najsłynniejszych filmów historycznych ostatnich lat. A więc 18-wieczna Anglia, ale inaczej! Jest to adaptacja słynnej powieści HENRY FIELDINGA. Reżyserował twórca „Milości i gniewu” — TONY RICHARDSON. Film zdobył wiele nagród, m. in. Oscary w 1963 roku oraz nagrody Brytyjskiej Akademii Filmowej.

„PRZYBYCIE TYTANÓW” — barwny film widowiskowy produkcji włosko-francuskiej. Akcja toczy się w mitologicznej Grecji. Jowisz wysłał Tytanów, by ukarał nieposłusznego króla Teb. Grają m. in. JACQUELINE SASSARD i ANTONELLA LUALDI.

„DO MNIE, MUCHTAR” jest radzieckim filmem sensacyjnym dla młodzieży. Reżyserował SIEMION TUMANOW, a grają tacy ulubienicy publiczności kinowej, jak AŁŁA ŁARIONOWA i NIKOLAJ KRIUCZKOW.

KRZYŻÓWKA

SKAKANKA

POZIOMO:

1. sala, w której odbywają się uroczystości uniwersyteckie, 3. oddział wojskowy złożony z kilku kompanii, 7. rzeka w Hiszpanii i Portugalii, 8. zaprzęg składający się z kilku koni dobranych masją, 9. jedno z miast wojewódzkich, 10. ptak dumny ze swego barwnego ogona, 11. liczebnik główny, 12. ostatecznie wykształcone, dojrzałe stadium organizmu, 13. mieszkanie kart do gry, 14. jeden z pierwiastków chemicznych, 15. siedziba władz państwowych Holandii.

PIONOWO: 1. osoba niesympa-



Przeskakując stale jednakową ilość pól w kierunku ruchu wskazówek zegara, odczytać 5-literowe rozwiązanie. Początek — w polu z pogrubioną literą „P”.

Pionowo: 1. amputacja, 2. Karolinka, 3. akt, 4. Abo, 5. nadstawka, 6. alabaster, 10. Spa, 13. tom, 14. kil.

DOPELNIANKA

WIOSNA IDZIE!

Wyrazy pomocnicze: 1. saw-Anna, 2. ani-lina, 3. pro-gram, 4. jas-kier, 5. kon-takt, 6. pla-ster, 7. Ari-zona, 8. pod-step, 9. Liz-bona, 10. chi-Nina, 11. Sme-tana.

LOGOGRYF

Małe i małe — razem wypełniają kwadrat!

Wyrazy pomocnicze: 1. hamak, 2. obłok, 3. Olimp, 4. skała, 5. sport, 6. uraza, 7. tremo, 8. na-

KALAMBUR

Banda i może imię twej bogdanki
Niesie z sobą obumarcie tkanki

Rozwiązania prosimy kierować pod adresem redakcji do dnia 2. IV. br. (decyduje data stempla pocztowego) z dopiskiem na kopertach „Rozrywki umysłowe”. Nazwisko i adres należy podać na kartce z rozwiązaniem. Wśród Czytelników, którzy nadesłali przy-

ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 11

KRZYŻÓWKA

Poziomo: 1. alka, 4. Anna, 7. Akaba, 8. port, 9. Odra, 11. telepatia, 12. cent, 14. kwit, 15. konik, 16. Adam, 17. laur